

№ 10.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Hilarego B.
 Śr. św. Pawła.
 Czw. św. Marcelego P.
 Piąt. św. Antoniego Op.
 Sob. Katedry św. Pawła.
 Niedz. św. He ryka B.
 Pon. św. Fabiana P.
 Wschód słońca godz. 8 m. 07
 Zachód słońca godz. 4 m. 11
 Długość dnia godz. 8 m. 04
 Przybyło słońca godz. 0 m. 30

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
 Półrocznie „ 3 „ —
 Kwartalnie „ 1 „ 50
 Miesięczn. „ „ 50
 Odnośnienie 10 k. m.
 Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 4 kop. 40
 Półrocznie „ 7 „
 Zagranicą:
 Miesięczn. rb. 1 kop. 10

Redakcja

Łódź

ul. Przejazd № 8.

Telefonu № 593

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 14 stycznia 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelow lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

Teatr „SCALA”

Cegielniana № 18.

„ Telefon 15-04. „

Tylko 10 dni

Fred Marion

człowiek orkiestra.

NIEZRÓWNANI
 B-cia HELDER
 Woltyż na rękach.

Jan Koliszer
 polski humorysta i lalibie-
 niec lwowskiej i krakow-
 wskiej publiczności.

The Royal-Boys

najlepsi amerykańscy expert-
 tancerze. Ostatnia nowość
 w dziedzinie tańca.

Nowa serya niezwykle
 ciekawych obrazów
 jak również 10 pierwszo-
 rzędnych atrakcji.

CENY MIEJSC ZWYCZAJNE.

PASSE-PARTOUT NIE WAŻNE.

W dniu 18 stycznia 1913 r. w Helmonwie, w sali pięknie udekorowanej

WIELKI BAL MASKOWY z którego część dochodu na Pogotowie Ratunkowe będzie przeznaczona

Orkiestra wojskowa. Tańce poprowadzi znany baletmistrz teatru „Thalja” p. Wł. Majewski. Wiele niespodzianek. Za najgustowniejsze kostyminy (1 damski, 1 męski) rozdane będą wartościowe nagrody. Wejście Rbl. 2.—, Początek o godz. 10¹/₂ wieczór. 188

Teatr Popularny

przy ul. Konstantynowskiej 16.

Dzisiaj we wtorek „Władca” sztuka w 3-ciu aktach
 Jutro w środę „Żołnierz królowej Madagaskaru”.

Dr. med. P. LANGBARD

Zawadzka 10

b. asystent kliniki berlińskiej, specjalista chorób wenerycznych
 skórnych, włosów i niemoocy płetowej.
 Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—8 dla pań od 4—5-ej
 Pzy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” — „914”
 Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza). Masaż wibracyjny.
 Badanie nerek, pęcherza i kanału. Endoskopia i cystoskopia. 2890

O prezydenturę Francji.

Przedewszystkiem należy podnieść, że obecny termin przedwyborczy jest stosunkowo dosyć długi. Po ustąpieniu Grevy'ego, po zamordowaniu Carnota, po ustąpieniu Casimir-Periera, po nagłej śmierci Faure'a, wybór nowego prezydenta republiki musiał być dokonywany w ciągu niewielu dni. Oczywiście nie było wtedy sposobności, ani czasu do przygotowań, zakulisowych targów i intryg. Również inne wybory miały gładki przebieg.

Kiedy Juliusz Grevy ukończył pierwszą kadencję siedmioletnią swojej prezydentury, wszyscy republikanie zgodzili się na to, ażeby go po raz drugi wybrać prezydentem. Jedynie radykali wyłamali się z pod tej uchwały i głosowali na Brissona, który otrzymał 68 głosów, gdy na Grevy'ego padło 457 głosów z pośród 589 głosujących członków kongresu.

Wybór prezydenta przed siedmiu laty odbył się także łatwo. Wybór Loubeta, który był naówczas prezydentem senatu i w dwa dni po śmierci Faure'a objął obowiązki prezydenta republiki, okazał się tak pomyślnym, że Armand Fallières, który po Loubecie został prezydentem senatu, został również jego następcą na fotelu prezydenta republiki.

Obecnie o prezydenturę republiki ubiega się oficjalnie i nieoficjalnie, ale niemniej energicznie tylu kandydatów, że kampania przedwyborcza już z tego powodu nie może być tak prostą, jak poprzednio. W dodatku niema zwartego bloku, któryby się skupił około jednej osobistości i od razu poparł skutecznie jej kandydaturę. Radykalna większość rządowa już dawno rozpadła się i oczywiście straciła swoje poprzednie wpływy. Radykali nie zdołali zdobyć dla siebie prezydentury gabinetu, wymknęła im się z rąk prezydentura izby deputowanych, a wszystko wskazuje na to, że przy wyborze prezydenta rola ich nie będzie rozstrzygająca.

Coprząd, już na początku akcji przedwy-

borczej postąpili sobie bardzo niezręcznie. Postanowili mianowicie urządzić przed wyborem prezydenta republiki zebranie — reunion — senatorów i deputowanych, celem przedsięwzięcia próbnego głosowania. Kandydat, któryby otrzymał najwięcej głosów, miał być wspaniałym kandydatem wszystkich republikanów. Radykali podnieśli więc myśl wysunięcia wspólnej kandydatury wszystkich republikanów, mimo to jednakże na owo zgromadzenie zaprosili tylko senatorów i deputowanych ze swojego obozu, wykluczwszy republikanów umiarkowanych i socjalistów.

To postanowienie, powzięte właściwie nie przez całą partję radykalną, lecz przez przedstawicieli poszczególnych frakcyj pod przewodnictwem Combesa, wywołało energiczne protesty nietylko ze strony wykluczonych, ale nawet pomiędzy rozsądnymi i nie zacierzwionymi radykałami. Protestujący podnieśli słusznie, że jeżeli radykali chcą wysunąć wspólną kandydaturę wszystkich republikanów, to wszyscy republikanie powinni wziąć udział w owym zgromadzeniu.

Combes i jego adherenci, poznawszy, że popełnili fatalny błąd, usiłowali naprawić go nowym błędem. Zaprosili mianowicie na wymienione zebranie osobiście niektórych członków obozu socjalistycznego i umiarkowanych republikanów. Ale „wyszczególnieni” w taki sposób członkowie obu wymienionych stronnictw odrzucili niefortunne zaproszenie, poczem radykali, brnąc dalej w błędach, zaprosili na zgromadzenie frakcję umiarkowanych republikanów z Senatu, wykluczając natomiast członków tej frakcji, zasiadających w Izbie deputowanych. Ta uchwała, na którą radykali nie otrzymali jeszcze odpowiedzi, obok poprzednich uchwał świadczy dosadnie o ciasności pojęć tego stronnictwa i o nieudolności jego przywódców. Zgromadzenie „wszystkich” republikańskich senatorów i deputowanych w taki sposób urządzone, nie może mieć żadnego znaczenia, o ile wogóle przyjdzie do skutku.

Dla zrozumienia tej wspólnej akcji przedwyborczej senatorów i deputowanych, należy przedstawić sposób, w jaki odbywa się wybór prezydenta republiki. Otóż zgromadzenie narodowe, które dnia 17 b. m. zbierze się w Wersalu, nie będzie wcale obradować, lecz dokona tyl-

Sklep Galanteryi

Damskiej i Męskiej.

Dla Pań: Eleganckie bluzki, gorsety, żabo-
 ty, bielizna, kaftaniki wełniane, trykoty, rękawiczki, wybór fartuchów, pończochy i t. d.

Dla Panów: WYBÓR KRAWATÓW; kołnierzyki, bielizna, skarpetki, rękawiczki i t. d.
 Ciepła bielizna

Z poważaniem

Wł. Janiszewska.

Ulica Przejazd № 16

(vis à vis placu „Cyklistów”).

100 zajęcy DO SPRZEDANIA
 u B. PATZEROWEJ

Łódź, Mikołajewska 31. Tel. 24—10.

Szanownym naszym prenumeratorom zamiejscowym przypominamy o odnowieniu prenumeraty za kwartał następny i uregulowaniu zaległej opłaty.

ko wyboru prezydenta republiki. Składa się ono wyłącznie z członków Senatu tudzież Izby deputowanych. Minister, nie będący ani senatorem, ani deputowanym, nie może zasiadać w zgromadzeniu narodowym. Natomiast prezydentem republiki francuskiej może być wybrany każdy obywatel, a przynależność do Senatu lub Izby deputowanych nie jest wymagana. Konstytucja nie wyznacza również najniższej granicy wieku prezydenta. Istnieje tylko to jedno ograniczenie, że prezydentem nie może być wybrany żaden członek rodzin, które niegdyś zasiadały na tronie francuskim. Prezydent republiki, którego urzędowanie trwa siedm lat, może być ponownie wybrany.

Przewodniczącym zgromadzenia narodowego czyli kongresu jest każdorazowy prezydent Senatu. Gdy przed siedmiu laty prezydent Senatu, Fallières, został wybrany prezydentem republiki, oddał natychmiast przewodnictwo ówczesnemu wiceprezydentowi Senatu, Dubostowi, który też ogłosił urzędownie członkom zgromadzenia wynik głosowania i wybór Fallières'a. Jeżeli nowo wybrany prezydent jest następcą zmarłego poprzednika, w takim razie obejmuje swój urząd natychmiast; jeżeli zaś mający ustąpić prezydent żyje, a termin jego urzędowania jeszcze nie upłynął, wtedy nowy prezydent obejmuje urzędowanie w miesiąc po wyborze. Wyboru dokonywa zgromadzenie narodowe przez absolutną większość.

Z sejmiku pruskiego.

Dzisiaj w sejmiku pruskim odbywa się dalsza dyskusja generalna nad pierwszym czytaniem etatu. Hakatysta Zeidlitz zwrócił się przeciwko dopuszczeniu w granice rzeszy niemieckiej jezuitów, jako największych i najzawziętszych wrogów protestantów, którzy uważają dopuszczenie jezuitów jako walkę z sobą.

Wewnętrzna polityka kolonizacji, zdaniem Zeidlitza, nie wystarcza, trzeba pomnożyć liczbę chłopów, aby uniezależnić rolnictwo od robotników zagranicznych.

Przywódca hakatystów ubolewa, że rząd zamierzał stosownej chwili, aby wnieść przedłożenie o parcelacji; obecnie czas za krótki i obecnie ruch rewolucyjny w Królestwie i Galicji powstrzymuje rząd pruski od prowadzenia energicznej polityki antypolskiej. Rząd, który nie okazuje stanowczości, nie zasługuje na zaufanie stronnictw.

Minister rolnictwa Schorlemer, odpowiedział, że rząd spokojnie ale stale będzie uprawiał politykę kolonizacji na Wschodzie, która dążyć będzie ku obronie Niemczyzny, ale rząd, jako czynnik, odpowiedzialny, musi uważać na skutki zarządzeń i nie może wciąż okazywać silnej ręki, więc też wprowadzenie odnośnych zarządzeń rząd pozostawiać musi własnej decyzji.

Imieniem koła polskiego przemawiał poseł Seyda, który solidaryzował się z wywodami centrowca Praschnera w sprawie jezuitów. Mówca jest przeciwny uchwaleniu rady związkowych w sprawie jezuitów i żąda unieważnienia jej. Potępia on mieszanie się władz rządowych do władz kościelnych, piętnuje rozporządzenie prezesa regencyjnego w Arnberg w Westfalii, który wzywa księży, aby denuncjowali Polaków, do jakich towarzyszy należą, również piętnował Hana, landrata opolskiego, który na wiecu w Krotoszynie rzucił oszczerstwo na duchowieństwo polskie, twierdząc, że duchowni przez nadużywanie konfesjonału propagują bojkot; Seyda interpeluje w sprawie obsadzenia stolicy arcybiskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej, potępia politykę kolonizacji, zwłaszcza wywłaszczenie ze względu na złe skutki.

Rząd dąży przez niesprawiedliwe kasowanie majątków polskich do bankructwa Polaków; w końcu stwierdza, że koło polskie pochwała bojkot i oświadcza, że koło polskie będzie głosowało przeciwko budżetowi.

Wolnomyślny poseł Wiener oświadczył, że stronnictwo jego pochwała politykę kresów wschodnich, lecz potępia wywłaszczenie, którego skutki odbiły się przede wszystkim bardzo źle na niemieckiej ludności; nawet chłopcy niemieccy oburzeni są na rząd za barbarzyńskie traktowanie Polaków. Jedyną drogą wyjścia jest znalezienie porozumienia się z Polakami.

Minister spraw wewnętrznych Dalwitz odpowiedział, że wywody Seydy są gołosłowne; przytacza on głosy prasy, na podstawie których usiłuje dowieść, że Polacy agitatorowie podburzają ludność polską.

Okupacja włoska Albanii.

Neapolitański „Mattino” donosi, że 10-ty korpus włoski otrzymał nakaz, żeby przygotował się do wymarszu do Albanii. Również mają się tam udać bataliony alpejskie, tak, że na razie wyprawi się do Albanii 30,000 żołnierzy włoskich z odpowiednią ilością amunicji i prowiantu. W Greti i Caserti dniem i nocą czyni się gorączkowe przygotowania i zwozi się tam potrzebny materiał wojenny.

Te wiadomości „Mattina” potwierdza dziennik „Roma”, dodając, że nie jest wyłączone, że do Albanii będzie wysłana ekspedycja, złożona z trzech korpusów wojskowych. Licząc się z tą ewentualnością, nakazało włoskie ministerium wojny, żeby składy wojenne w jaknajkrótszym czasie zaopatrzyły się we wszystko, co może być potrzebne. Przygotowane są już również okręty, które w danym razie mają przewieźć wojsko włoskie na drugą stronę Adryatyku. 10-ty korpus wojskowy będzie zmobilizowany.

Wynika z tego, że możliwa jest nowa kombinacja polityczna: rząd włoski myśli o okupacji Albanii. Dalsza konstelacja zależy od tego, czy Włochy krok ten uczynią na własną rękę, czy w porozumieniu z Austro-Węgrami. Na razie nic bliższego nie wiadomo.

Bez względu na to, czy Włochy porozumiałyby się z Austrią, czy nie, prasa południowo-słowiańska przewiduje, że okupacja Albanii doprowadziłaby do zatargu europejskiego. Racyonalniejsze atoli wydaje się przypuszczenie, że podobny krok Włoch był przewidywany tylko na przypadek, gdyby zatarg europejski stał się już aktualnym.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radogosta. Jutro Domostawa.

TEATR POLSKI (Cegielniana nr. 63). Dziś „Sąd” Czesława Halicza. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Dyabeł i karczmarz” Krzywoszewskiego. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Ligia”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Jutro zebr. człon. Komitetu obywatelskiego dla niesienia pomocy robotnikom, pozabawionym pracy (w lok. majstrów tkackich, Przejazd 1) o godz. 8 wiecz.

CZYT. I BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 3 do 6 po poł.

CZYTELNIA „PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 103) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 w.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikolajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

Dziś dzień nieprotestowy.

KRONIKA.

(—) Geograficzny podział rozchodów państwowych. Ogłoszone świeżo „Rachunki kasowe ministerium finansów za r. 1911” wykazują podział rozchodów państwowych pomiędzy obwody i prowincje. Rozchody zwyczajne w r. 1911 dzielą się, jak następuje:

gub.	mil. rb.
petersburska	490.9
południowe, połudn.-zachodnie i małoruskie	403.5
syberyjskie	224.4
środk.-przemysłowe	212.1
wschodnie	164.4

środk.-czarnoziemne	129.3
Królestwa Polskiego	128.5
połnocn.-zachodnie	113.6
Kaukazu Południowego	80.6
Nadbałtyckie	50.0
Północne	43.3
Środk.-Azyi	40.9
Finlandya	12.7

(—) Losy Chełmszczyzny. Przy opracowaniu projektu prawa o samorządzie miejskim dla przyszłej gub. chełmskiej nastąpiły się znaczne na razie trudności.

Działacze chełmscy z biskupem Eulogiuszem na czele domagają się, aby samorząd w miastach tej gubernii był bezwarunkowo rosyjski i aby za pomocą jego można prędko nadać miastom zewnętrzny charakter rosyjski.

Projekt ten nie jest wykonalny z braku w miastach żywołu rosyjskiego. Chełmskie bractwo prawosławne zwróciło się do prezesa Rady ministrów z żądaniem utworzenia dla Chełmszczyzny specjalnego banku rządowego z kredytem długoterminowym dla wydawania ulgowych pożyczek na kupno rosyjanom nieruchomości w miastach tej gubernii.

(—) Dochody kolei. Według sprawozdania zarządu kolei nadwiślańskich, ogólny dochód tych kolei za 7 miesięcy r. z. wyniósł 26,019,051 rb.; w porównaniu za ten sam czas w r. 1911 więcej o 3,500,000 rb.; wydatki zaś wynosiły rb. 12,964,629.

(—) Obniżka taryfy. Rada zjazdów górników Królestwa Polskiego otrzymała zawiadomienie, że długoletnie zabiegi górników polskich o obniżenie taryfy na przewóz węgla dąbrowskiego do Rygi, Libawy i Rewla zostaną uwzględnione.

Komitet taryfowy w zasadzie zgodził się na obniżenie taryfy z warunkiem, aby węgiel dąbrowski we wspomnianym kierunku był przewożony nie inaczej jak całymi pociągami w ilości 40—50 wagonów. Obecnie górnicy dąbrowscy czynią przygotowania do tego by skorzystać z tej okoliczności.

(a) Zastój w przemyśle. Terazniejsze przesilenie w przemyśle odczuwane jest coraz dotkliwiej przez tutejsze sfery przemysłowo-handlowe, skutkiem napływających coraz częściej niepożytecznych wiadomości z różnych stron Cesarstwa.

Nadeszłe ostatnie relacje z południowych miast gubernii Cesarstwa, jak Charków, Ekaterynostaw i innych brzmią bardzo smutnie.

Na tamtejszych rynkach przemysłowych panuje ogólna cisza; przygotowane na okres przedświąteczny zapasy towarów leżą dotąd nietknięte. Niepożądane zjawisko ogólnego zastojów tłumaczy się warunkami atmosferycznymi, gdyż zamiast spodziewanych chłódów i mrozów, na jakie kupcy w nadziei zbytu zaopatrzyli składy swoje w towary zimowe, spadły obfite deszcze, które w zupełności popsuky drogi.

Niemożliwość zbytu towaru odczuli i odczuwają najwięcej prowadzący handel gotowem ubraniem i kapelusznami. Znaczna część firm, pozabawionych kapitału obrotowego, zmuszona była zawiesić wypłaty, lub też conajmniej płacić nieregularnie.

W obawie strat banki stały się o wiele ostrożniejsze, ograniczając bardzo kredyt; dyskonto zostało podniesione. Obecnie wynosi ono od 7 i pół do 8%.

Niezmierna ilość zawieszonych wypłat w ostatnich czasach zmusiła instytucje kredytowe do udzielania kredytu na weksle tylko takie, które przedstawiają pewność, że będą w terminie wykupione.

Liczba protestów zwiększa się z każdym dniem.

(a) W sprawie gazowni. Krążące pogłoski, jakoby gubernator piotrkowski wyraził zgodę, aby zarząd miejski budowę drugiej gazowni powierzył terazniejszemu konsorcyum obywateli, jak się dowiadujemy, są bezpodstawne.

Sprawa ta nie została jeszcze zdecydowana. Ubiegający się o budowę drugiej gazowni miejskiej—stosownie, do życzeń magistratu—postanowili przedstawić świeżo opracowane warunki na jednym z najbliższych posiedzeń radnych.

(a) Zawieszenie wypłat. Według „Kommersanta” zawiesiły wypłaty następujące firmy w Cesarstwie:

W Moskwie Grzegorz Szaszkin. Pasywa 40 tys. rubli.

— W Ługańsku trzy firmy handlujące manufakturą: „M. Finkelsztein“. Pasywa 150 tys. rubli. Właściciel przepisał interes na imię pracownika Brusitowskiego; „Sz Rotsztein“ — pasywa 100 tys. rubli. Dłużnik proponuje 40 pr. za sto; „I. Piwer“ — pasywa 70 tys. rubli.

— W Irkucku zawiesił wypłaty Puchor Jegor Filipowicz — pasywa 70 tys. rb.. Ucierpiały firmy moskiewskie i łódzkie.

— W Berdyczowie „L. Kisler i L. Herszojg“ — pasywa 60 tys. rb. Zaangażowane są firmy niżegrodzkie, moskiewskie i zagraniczne, oraz miejscowe banki i dyskonterzy.

— W Irkucku zawiesiła wypłaty firma „Kozskin i Filip Wasiljewicz“ — pasywa 40 tys. rb.

— W Bielicach, gubernii besarabskiej zawiesiły wypłaty: firma „Lejba Perlmutter i Ajzyk Szwarz“. Wysokość pasywów dotąd nie ustalona.

— W Ryszkawowie zawiesiła wypłaty firma „Luzer Lewintal“ posiadająca składy gotowego ubrania.

— W Bachmaczu — firma „I. A. Bajer“. Ucierpiały firmy warszawskie, ekaterynosławskie i łódzkie.

(x) **Odnaczenie prezydenta miasta.** Prezydent m. Łodzi rz. r. st. Władysław Pieńkowski otrzymał order Włodzimierza III klasy.

(h) **Rozpoczęcie lekcyj.** Jutro w szkołach rządowych, po wywczasie świątecznym rozpoczynają się lekcyjne.

(h) **Z cechów.** Dnia 19 b. m. o godzinie 4 po południu przy ulicy Nawrot nr. 25 odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów półczosznich.

— Dnia 20 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu cechu przy ulicy Leśnej nr. 58 odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów ślusarskich.

(x) **Z tow. krzewienia oświaty.** W czwartek 16 b. m. o godzinie 8 wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 prof. K. Wyszacki wygłosi dalszy ciąg swych wykładów o geografii fizycznej. Odczyt tylko dla członków bezpłatnie; w sobotę 18 b. m. o godzinie 8 wieczorem dr. fil. Marya Przedborska mówić będzie „O początku filozofii greckiej“.

(a) **Szkoła muzyczna,** założona przy Towarzystwie muzycznym imienia Szopena rozpoczęła swoją działalność. Zapisy przyjmują się codziennie od g. 7-ej do 9-ej wiecz., w kancelaryi szkoły przy ul. Piotrkowskiej nr. 108 (lokal wspólny z „Lutnią“). Egzamina wstępne wyznaczone zostały: z fortepianu i śpiewu solowego na czwartek 16 b. m. od godz. 7 wiecz., ze skrzypiec i wiolonczeli na piątek 17 b. m. o tej samej porze. Egzamina do innych klas jak organów, deklamacji i sztuki dramatycznej oraz instrumentów dętych ogłoszone będą niebawem.

(x) **Z „Harmonii“.** W nadchodzącą sobotę dnia 18 b. m. T-wo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ w lokalu własnym przy ul. Głównej nr. 62, urządza ostatni w tym karnawale skromny wieczorek taneczny dla członków swych i ich rodzin oraz wprowadzonych gości. Zarząd dokłada usilnych starań, by wieczorek wypadł możliwie najsympatyczniej. Początek o godzinie 9 wieczorem.

Następną zabawą na zakończenie karnawału będzie bal maskowo-kostyumowy, projektowany na dzień 1 lutego w „Domu ludowym“ przy ul. Przejazd nr. 34.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów rzeźnickich.** Wczoraj w lokalu własnym przy ulicy Miłsza nr. 46 odbyło się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów rzeźnickich.

Uczniów zapisano do ksiąg cechowych 48, wypisano na czeladników 28, przyjęto do grona majstrów 7.

Starszy zgromadzenia dał następnie zebraniem wyjaśnienia w kwestyi uboju trzody i bydła w rzeźni bałuckiej dodając, że od mięsa tego rzeźnia miejska nie ma prawa pobierać na swoją korzyść żadnej opłaty i że mięso przywożone z rzeźni bałuckiej nie podlega rewizji weterynaryjnej.

W dyskusyi kilku majstrów załżyło się na

czeladników, że wskutek ich niedbałej pracy narażeni są często na straty w towarze.

Zebrani po żywym omówieniu tej sprawy postanowili zaprowadzić w zgromadzeniu majstrów książkę zażaleń, w której majstrowie wpisywać będą swoje pretensje do czeladników, a to w celu informowania o tem całego cechu.

Przewodniczył zebraniu starszy zgromadzenia p. Antoni Łaskowski w obecności asesora cechowego i 86 członków.

(x) **Z cechu kuchmistrzów łódzkich.** Urząd starszych zgromadzenia kuchmistrzów zawiadamia swych członków, iż zebranie kwartalne odbędzie się dnia 21 b. m., o godz. 3 po poł., w lokalu Stow. śpiewaczego „Lira“, przy ul. Piotrkowskiej nr. 91.

(a) **Z akcyzy.** Na stanowisko starszego etatowego kontrolera gorzelnii 6 go okręgu łódzkiego akcyzy mianowany został p. Witczak. Młodszy kontroler okręgu p. Nikitin przeniesiony został na także stanowisko do Łodzi.

Starszy etatowy kontroler łódzkiego okręgu p. Popow przeniesiony został na także stanowisko do 4-go okręgu w Częstochowie.

(a) **Z Komitetu obywatelskiego.** W myśl uchwały komitetu mandaty przewodniczących rewirów opiekunów postanowiono powierzać ludziom zaufania, z wyjątkiem właścicieli restauracji, piwiarni, sklepów z wiktuałami i t. p., ażeby przez ich wciągnięcie nie demoralizować ludności, oraz nie stawiać ich dłużników w przykrem położeniu.

(h) **Nieczynno rzeźnie.** Dziś z powodu święta Nowego Roku st. st. rzeźnie miejska i bałucka są nieczynne.

(x) **Teatr „Casino“.** Dzisiejszy nowy program „Casina“ jest zupełnie inny niż dotychczasowe. Ani jednego dramatu w całym przedstawieniu! Obejmuje on bowiem jedynie wyborne komedye i zdjęcia z natury — a mianowicie:

„Wybryki miłości“, wykwinną komedye w 3 aktach w wykonaniu sławnej Asty Nielsen, — komedye „Zubiony adres“ w wykonaniu niezrównanego Maksa Lindera, — dalej „Czwórkę atletów“, zdjęcia z teatru „Variete“ i na zakończenie ostatnie najważniejsze wypadki w świecie w tygodniku „Pathego“.

(x) **Z „Luny“.** Dzisiejsza zmiana programu „Luny“ zapowiada bardzo interesujący dramat z czasów średniowiecznych p. t. „Mirakel“ (cud). Mimo znaczne koszty, połączone z wystawieniem obrazu tego, dyrekcja ceny biletów nie podwyższyła.

(x) **Z „Odeonu“.** Teatr „Odeon“ wystawia począwszy od dnia dzisiejszego: dramat, osnuty na tle stosunków obecnych p. t. „Hańba rodzinny“, doskonałą komedye „Maksio na schadzce“ z Maksem Linderem w roli tytułowej, „Dziennik Gaumonta“ wreszcie nad program w 2 aktach „W szponach pantery“.

(p) **Ofiara obowiązku.** Dzisiejszej nocy do sklepu, położonego przy zbiegu ulic Łagiewnickiej i Spacerowej na Bałutach, usiłowali włamać się złodzieje. Widząc, do czego ludzie ci zmierzają, Józef Arkuszewski, 66-letni stróż nocny, począł gwizdaniem wzywać pomocy policyi, co tak rozwściekliło amatorów cudzej własności, że go pobili, zadając równocześnie nieszczęśliwemu tak silny cios w głowę, że pękła mu czaszka i śmierć nastąpiła momentalnie. Zawezwany lekarz Pogotowia zastał już stygnące zwłoki, które pozostawiono na miejscu do czasu zejścia władz sądowych i policyjnych.

(a) **Eksplzoya.** Dziś o godzinie pół do 10 rano na stacyi elektrycznej oświetlającej, mieszczącej się w gmachu centralnym poczty i telegrafu, przy ulicy Przejazd nastąpiło rozerwanie cylindra motoru systemu Diesla, o sile 12 koni.

Odlamkami cylindra ugodzony został stojący w pobliżu maszynista 26 letni Aleksander Parobczyk, który otrzymał rany piersi i nogi. Do ранego wezwano lekarza Pokotowia.

Rozerwanie cylindra, zdaniem inżyniera — elektrotechnika, nastąpiło prawdopodobnie skutkiem tego, że maszyna funkcjonowała przez długi czas przy ciągłym silnym przeciążaniu pracą. Przy pomocy motoru, który uległ rozerwaniu i drugiego, znajdującego się obok, wprowadzana była w ruch dynamomaszyna dla oświetlania całego gmachu poczty, telegrafu i telefonu. Za pomocą transmisji motor ten do-

starczał także wody. Drugą przyczyną był brak wentyli bezpieczeństwa.

Wybuch był tak silny, że skutkiem wstrząśnienia powietrza uszkodzony został sufit i boczne ściany pomieszczenia oraz spadł na ziemię umieszczony na szynach tłumik żelazny.

W obawie wypadku z drugim motorem, ten ostatni nie będzie dziś w ruch puszczony. Wskutek pozbawienia na razie oświetlenia elektrycznego gmachu poczty i telegrafu, operacje odbywać się będą przy świecach.

(h) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik poczty przesłał wydziałowi śledczemu następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych: paszporty: Józefa Kuna, Władysława Reckiego, Rafała Kożuchowskiego, Romana Wilkuszewskiego, Zelmiana Rubina, Władysława Kasińskiego, Adolfa Millera, Stanisławy Rudzkiej, Goldy Gruszy, Stan. Kowalczyka, Władysława Kubickiego, Wilhelma Deschke i Frajdy Łal Bilander; książeczkę legitymacyjną Franciszka Krawczyka; matrykulę uczennicy Maryi Majewskiej; bilet Romana Wrzalińskiego, wydany przez zarząd fabryki Gatmana; kwit bagażowy nr. 1263, kwity lombardowe Wolkowicza, nr. nr. 212830, 2331695, cztery weksle na sumę 898 rb. 20 kop., portfel i paczkę różnych dowodów.

(h) **Pożar.** Wczoraj o godz. 11 rano w piwnicy przy ul. Piotrkowskiej nr. 53 zapaliły się skrzynki. Ogień przyjął duże rozmiary, tem więcej, że późno był spostrzeżony. W akcji ratunkowej uczestniczyły I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, które w godzinę pożar ugasiły. Właściciel skrzyniek Szapiro oblicza straty na paręset rubli.

(p) **Z nędzy.** U zbiegu ulic Staro-Zarzewskiej i Kruczej znaleziono wczoraj w stanie nieprzytomnym i gorączkowym Leopolda T. tkacza, lat 26, bez zajęcia, którego w stanie groźnym przewiózł lekarz Pogotowia do szpitala Aleksandra.

(x) **Kradzież.** Do mieszkania Katarzyny Skrańskiej, przy szosie Rokicińskiej nr. 7, włamali się złodzieje i skradli różne rzeczy, wartości 200 rb., oraz paszport właścicielki mieszkania, wydany przez magistrat łódzki.

(a) **Listy popisowych.** W myśl rozporządzenia łódzkiej powiatowej komisji poborowej urzędy gminne w pow. łódzkim oraz magistrat m. Zgierza sporządzają obecnie listy popisowych na rok bieżący.

Stosownie do naszych przepisów o powinności wojskowej, do tegorocznych list popisowych mają być wniesieni młodzieńcy urodzeni w okresie czasu od 1 października 1891 do 1 stycznia 1893 r.

(a) **Rolnicza kasa pożyczkowo-oszczędnościowa w Zgierzu.** Zarząd łagiewnickiego kółka rolniczego wysłał w tych dniach do władz gubernialnych dla zatwierdzenia projekt kasy pożyczkowo-oszczędnościowej dla rolników.

Według nakreślonego planu, działalność kasy rozciągać się będzie na pięć gmin, mianowicie: Dobra i Biała, powiatu brzezińskiego, oraz Łagiewniki, Lućmierz i Nakielnica, powiatu łódzkiego.

(a) **Zatwierdzenie ustaw.** Komisya gubernalna piotrkowska do spraw towarzystw i związków zarejestrowała ustawy następujących twórców: 1) Kółka rolniczego w Czeladzi (powiat będziński); 2) sosnowickiego Tow. szerzenia wykształcenia handlowego, oraz 3) gospodarsko-rolniczego kółka we wsi Radziechowie (powiat noworadomski).

S Z T U K A.

Teatr popularny. (Konstantynowska nr. 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś „Lygia“ sztuka w 8 aktach.

— W środę „Zołnierz królowej Madagaskaru“ komedya.

— W czwartek „Wojna podczas pokoju“ komedya.

— W piątek „Tajemnicza postać“ oryginalna sztuka w trzech częściach, która na pierwszych dwóch przedstawieniach wywarła silne wrażenie na widzach.

— W sobotę po południu po cenach najniższych „Lygia“.

Pełne próby odbywają się ze sztuk: „Szpieg Bonapartego“ i „Wesoły dzień Napoleona“, w których gościnnie wystąpi Józef Popławski, artysta wybitny scen polskich.

Sztuki te grane obecnie w Warszawie kilkadziesiąt razy z rzędu, oraz występy krakowskiego gościa, który rolę Napoleona zdobył sobie na wszystkich scenach duże powodzenie i uznanie prasy, powinny ściągnąć liczną publiczność.

Teatr polski (przy ulicy Cegielnianej nr. 63). Kancelarya teatralna komunikuje nam:

— Dziś ukaże się „Sąd“ Czesława Halicza na scenie teatru polskiego po raz 4-ty z prze-wyborną w roli matki p. Bartoszewską i inteli-gentnym p. Foltą, który odtworzy filozofującego doktrynera.

— Jutro malownicza komedia Stef. Krzy-woszewskiego pełna dzwicznego śmiechu i ser-diecznego ubawienia „Dyabeł i Karczmarz“.

— W czwartek przemówi ze sceny teatru Polskiego, Przybyszewski, w którego „Złotem runie“ wystąpi dobrze znana publiczności łódzkiej p. Stefania Gromnicka, jako „Irena“ obok najwybitniejszych sił naszego dramatu.

— W próbach: „Mezalians“ B. Shava, „Poe-ci się zenią“ B. Gorceżyńskiego, „Wiek miłości“ i najświeższa nowość teatru „Małego“ z Warsza-wy p. t. „Mój najdosłójniejszy przodek“, który arcykomicznym złożeniem sytuacji budzi huraga-ny śmiechu.

Teatr Popularny.

„Tajemnicza postać“, sztuka w 3-ach aktach Jeroma K. Jeromea.

Prawdziwie piękną, nader zrecznie uscenizo-waną, o treści niezwykle głębokiej, pełnej szla-chetnych i podniosłych myśli sztukę Jeroma K. Jeromea pod tytułem „Tajemnicza postać“ wy-stawił w ubiegłą sobotę Teatr Popularny, które-go repertuar istotnie odznacza się dobrze obmy-słanym planem, chociaż dobór sztuk niezawsze licuje z wymaganiami audytorium. Do takich właśnie sztuk należy i „Postać tajemnicza“, sub-telna w rysunku postaci, w ujęciu treści, w bu-dowie, co przy symbolicznej postaci tytułowej czy-ni ją niebardzo zrozumiałą dla przecięnego wi-dza Teatru Popularnego, zwłaszcza ze sfer gór-nych zwykle w teatrze tym szczerze zapamięto-nych.

W duszy każdego człowieka tkwi jakieś lep-sze „ja“, które przytumiła w nim duma, próż-ność, chęć zysku, obawa śmieszności, niezdrowa i wygórowana ambicja i tym podobne wady, nie pozwalające temu lepszemu „ja“ zatryumfo-wać, ale przeciwnie. Stąd życie, które mogłoby być bardzo pięknym, staje się nieznośnym, a lu-dzie, którzy mogliby żyć z sobą w najzgodniej-szej harmonii, są sobie wrogami, trapią się na-wzajem i nawzajem dokuczają sobie.

Taką jest zasadnicza i przewodnią myśl sztuki Jeroma K. Jeromea, wylaniająca się z szeregu nadszyczaj subtelnie obmyślonych scen o żywej akcji, rozgrywającej się w oddalonej dzielnicy Londynu w pokojach umeblowanych.

Jest tam i bogaty bankier Joe Right (p. Ku-lakowski), usiłujący za cenę swych pieniędzy zdo-być jeżeli nie serce, to przynajmniej rękę Vivia-ny (p. Kochówna), córki dymisjonowanego ma-jora Tomkinsa, prowadzącego żywot próżniaczy, na kredyt nigdy nie realizowany, kłócącego się ustawicznie z żoną (p. Różańska). Jest Christo-phor Penny, malarz obdarzony nępospolitym ta-lentem (p. Orlowski), który marnuje na malo-wanie porno-graficznych obrazów, by zdobyć ma-jątek, któryby pomógł mu poślubić kochającą go i ukochaną przez niego Vivianę. Jest wreszcie i Jape Samuels żyd spekulant, sprzedający ak-cję wątpliwej wartości kopalni srebra i stara panna mistress Kile (p. Biskupska), malująca się skandalicznie, bo niema odwagi wystąpić bez tej sztucznej a niesmacznej ozdoby swych wdzię-ków, wcale jeszcze powabnych. Jest i mistress Gooley (p. Elerfowicz), pyszniąca się swoimi stosunkami z najwyższą arystokracją, a wtydzą-cą się swojej ubogiej siostry; jest muzyk, mar-nujący talent na swawolne piosenki. Właścicielką tych umeblowanych pokoi jest miss Skarp, wło-wa po adwokacie (p. Leśniewska) i służąca jej Stasia (p. Borzewska), zuchwała i kłótliva dziew-czyna.

Wszyscy ci ludzie wyzyskują się nawzajem, dokuczają sobie, kłócą się, tworząc w domu ist-nie piekielko. Naraz zjawia się nowy lokator na niezajęty jeszcze pokój, tajemnicza postać (pan Mielewski), wywierająca dziwny wpływ na całe to otoczenie.

Nikt nie wie, co on za jeden, wszyscy nara-zie boją się go i stronią od niego, a jednak nie mogą się oprzeć jego przenikliwemu spojrzeniu. On zaś każdego zna, wie każdego tajemnicę — a po krótkiej z każdym rozmowie, pełnej głębo-

kich myśli, przekonywa go, że jest bardzo daw-nym jego znajomym, dobrym przyjacielem i do-radcą. To symbol sumienia, odzywającego się w każdym człowieku, jeno nie każdy chce go słuchać, a tembardziej stosować się do jego wy-magań.

W sztuce Jeroma K. Jeromea lokatorzy miss Skarp i ona sama usłuchali głosu tego dobrego doradcy, i jakby pod doknięciem czarodziejskiej różdżki zmienili się do niepoznania. Zapanowa-ły między nimi zgoda, praca, sumienność, szla-chetność i jasne słonko zabłysło na pochmurnem dotychczas niebie ich wspólnego życia, które wy-dało się im piękne i pełne uroku.

W wykonaniu artystów Teatru Popularnego sztuka nie nabrała tego wyrazu, który mieć po-winna, po części z winy nagłej niedyspozycji p. Biskupskiej, która niemożliwie ochrypnięta, paraliżowała grę całego zespołu. Zbyt to dobra i wytrawna artystka, by można było posądzić ją o niesumienne przygotowanie roli, leżącej w za-kresie jej talentu, ale warunki głosowe uniemoż-liwiły jej wykonanie do granic ostatecznych. Ra-tował sytuację p. Mielewski, artysta pierwszo-rzędny, umiejący wnikać w treść każdej roli, za-zwyczaj sumiennie obmyślanej, ale sam niedys-ponowany i stremowany nie mógł nadać postaci Nieznajomego należytego wyrazu. Najlepiej jeszcze wyszły role w wykonaniu pań Różańskiej Kochówny, Elerfowiczowej, Leśniewskiej i Bo-rzewskiej, oraz pp. Dąbrowskiego i Kułakow-skiego, chociaż nie odznaczały się one tą sub-telnością, jakiej ten rodzaj sztuki nieodzownie wymaga.

Mamy jednak nadzieję, że na następnych przedstawieniach „Tajemniczej postaci“, skoro wszystkie niedomagania miną, piękna ta sztuka znajdzie odpowiedni wyraz w zespole artystów Teatru Popularnego.

Stanisław Łapiński

Z WARSZAWY.

* Uczczenie ks. biskupa Ruszkiewicza.

W salonach hr. R. Łubieńskiego odbyło się wczoraj zebranie przeszło 100 osób, w celu oka-zania hołdu, czci i uznania, jakimi cieszy się ks. biskup Ruszkiewicz.

W zebraniu wzięli udział przedstawiciele ka-pituły warszawskiej i łowickiej, wielu probosz-czów parafii warszawskich, przedstawiciele ciała profesorskiego seminarium warszawskiego i du-chowieństwa miejscowego wogóle, członkowie władz T. K. Z., T. K. m. W., Towarzystw: nau-kowego, opieki nad zabytkami przeszłości, miłoś-ników historii, przedstawiciele prasy i t. d.

* Bezrobocie.

Po 3-tygodniowym bezrobociu w fabrykach kapeluszy słomkowych w Warszawie, fabrykanci zgodzili się na podwyżkę płacy, wskutek czego przeszło 200 pracowników powróciło do pracy. Zadnych żądań pracowników nie uwzględniono.

Skończył się strajk w fabryce stolarskiej przy ul. Gęsej № 30, gdzie pracuje 40 żydów. Otrzy-mali oni od właściciela przyrzeczenie, że nadal nie będzie wydawał robót na prowincję, lecz wykonywać je będzie na miejscu, przyjmując bezrobotnych z Warszawy.

Od 7 tygodni trwa strajk 18 majstrów, ma-jących 70 robotników-żydów, którzy szyją ubra-nia damskie dla składu M. Ringa przy ul. Dłu-giej № 38. Majstrowie żądają podwyżki.

* Udaremnione włamanie.

Do kantoru fabryki piór stalowych p. f. „Chronol“ włamali się złodzieje i wywiercili 21 otworów w kasie ogniotrwałej, nie zdołali jednak przebić pancerza stalowego, wobec czego gotów-ka 5,000 rb. i 19,000 rb. w papierach wartościow-ych—ocalały. „Kasiarze“ odeszli z niczem.

* Bandyci w restauracyi.

Wczoraj, około godz. 8 wieczorem, do res-tauracyi Romańskiego na Woli weszli 4-rej mężczyźni. Dwaj stanęli przy drzwiach, pozostali zaś podeszli do subjekta Andersa, żądając pieniędzy i popierając to żądanie lufami wymie-rzonych brauningów.

Przerazoni Anders nie stawiał oporu. Opry-szkowie zrewidowali mu kieszenie, z których wyjęli 550 rb., poczem zabrali z kasy podręcz-nej wpływy z dziennego targu.

Odchodząc, bandyci polecili obecnym nie

ruszać się z miejsca w ciągu 15 minut, wyszli na skąpo oświetloną szosę i wkrótce zniknęli w ciemnościach.

Z KROLESTWA.

Zgon kapłana jubilata. W d. 11-ym b. m. zmarł w Głogowcu, w dekanacie kutnowskim, proboszcz tej parafii, ś. p. ks. Józef Siekierzyń-ski w 72 roku życia.

Zmądrzeli. W okolicach Turobina, w powie-cie krasnostawskim gub. Lubelskiej i w sąsied-nich wioskach ukazali się już agenci, namawia-jący ludność do wyjazdu na roboty do Prus. Pomimo obiecanych wysokich cen, włościanie nie mają chęci do wyjazdu, motywując odmowę tem, że ich prusacy okpiwają w zarobkach. Agenci wyjechali, nie zwerbowały nikogo.

Donosi o tem „Ziemia Lubelska“.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Kręta cta cza cze kie. W Polskiej Ostrawie, na Szlaku, polacy przy-gotowują bezrobocie szkolne, ponieważ cze si nie dotrzymują warunków kompromisu i nie chcą przyjąć na koszt gminy polskich szkół prywatnych.

— Sprzedaż „Skał Panieńskich“. Grunta Woli Justowskiej i „Skały Panieńskie“ sprzedano spółce prywatnej za milion koron. Miasto Kraków chciało nabyć te grunta dla za-łożenia na nich parku ludowego, ale rokowania spetzły na niczem.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 13 stycznia (P.) Przyjmu-jąc wyższych urzędników ministerium, zarządza-jący ministerium spraw wewnętrznych szambe-lan Makłakow powiedział, co następuje.

„Wola Najjaśniejszego Pana postawiła mnie na czele ministerium spraw wewnętrznych. Głę-boko rozumiem, jak trudne i skomplikowane jest moje zadanie, wiem, jak wielką odpowie-dzialność ponoszę za pomyślność tego zadania wobec mego Cesarza i kraju, i wszystkie swe siły, całe zrozumienie, całą dobrą wolę poświę-cę powierzonej mi sprawie. Prócz tego jednak potrzebna mi jest zgodna pomoc panów, nie-zbędne jest szczere zjednoczenie się wszystkich panów w sprawie ogólnej. Cel dla nas, wszy-stkich powinien być jeden, umocnienie władzy państwowej silnej, łaskawej i spokojnej, władzy, wierzącej w siebie, w świętość swojej sprawy, wła-dzy pracującej na korzyść wielomilionowej lu-dności Wielkiej Rosyi. Droga zaś, która prowa-dzi do tego celu, jest jedna jedyna, innej niema i być nie może—jest to prawo zatwierdzone i zatwierdzone przez Jego Cesarską Mość. Zna-jąc już wielu z pośród was, panowie, wierzę, iż na tej drodze zjednoczymy się wszyscy w szybkiej, dzielnej i nieustannej pracy, uświęconej przysięgą i ożywionej bezbrzeżnym oddaniem się naszemu Wielkiemu Monarsze“.

PETERSBURG, 13 stycznia (P.) Ogłoszono Najwyższe ukazy o mianowaniu na rok 1913 prezesem Rady państwa Akimowa, wiceprezesem Gołubiewa, prezesami departamentów: pierwsze-go i drugiego—inżyniera generała Pietrowa. Komplet członków Rady z mianowania zostaje poprzedni. Po raz pierwszy wstępuje do grona członków Rady minister spraw zagranicznych, mianowany Najwyższym ukazem z pozostawie-niem na zajmowanym stanowisku.

PETERSBURG, 13 stycznia (P.) Najjaśniej-szemu Panu przedstawił się bułgarski minister skarbu Todorow.

PETERSBURG, 13 stycznia (P.) Specjalna komisja rady do spraw przymusowego wywła-szczenia majątków nieruchomości utworzoną zo-stała na rok 1913 pod przewodnictwem członka Rady państwa Schmemana.

BUDAPESZT, 13 stycznia (P.) Odbyło się 30 wieców, zwołanych przez stronnictwo socyal-demokratyczne na Węgrzech, na których uchwa-

lono rozpocząć w dniu 16 stycznia strajk powszechny w celu wyrażenia protestu przeciwko projektowi prawa o reformie wyborczej.

LONDYN, 13 stycznia (wł.) W londyńskich kołach dyplomatycznych utrzymuje się twierdzenie, że sytuacja jest coraz krytyczniejsza.

Wszyscy pełnomocnicy pokojowi zarówno ze strony Turcyi, jak i ze strony koalicji bałkańskiej grożą natychmiastowym opuszczeniem Londynu.

KONSTANTYNOPOL, 13 stycznia (wł.) Rada ministrów postanowiła kwestyę zawarcia pokoju i jego warunków pozostawić zbiorowej opinii olbrzymiego zgromadzenia narodowego. Do uczestniczenia w zebraniu zostali powołani ulemowie, wyżsi duchowni mahometańscy, wszyscy senatorowie, znani uczeni, przedstawiciele finansów i handlu, wyżsi urzędnicy pozastużbowi i wiele osobistości, używających w szerszych kołach powagi i znaczenia. Zgromadzenie odbędzie się w dniu przez sułtana oznaczonym w pałacu sułtańskim.

Wielki wezyr Kiamil-basza objaśni obecnym położenie obecne i zada pytanie, czy i na jakich warunkach Turcyja ma ustąpić, albo też dalej wojnę prowadzić. Pisma przypominają, że tego środka chwycił się w r. 1878 ówczesny wielki wezyr i reformator Turcyi, Mithad-basza.

WIEN, 13 stycznia (wł.) Dzienniki dzisiejsze przywiązują wielkie znaczenie do faktu, że szereg wybitnych rumuńskich dostojników i polityków otrzymał wysokie austro-węgierskie odznaczenia.

LONDYN, 13 stycznia (wł.) Dziś zrana minister rumuński Take Jonesku konferował ponownie z bułgarskim pełnomocnikiem Danewem. Sprawa porozumienia bułgarsko-rumuńskiego poczyniła, jak się zdaje, znaczne postępy.

LWÓW, 13 stycznia (wł.) Wczoraj odbyło się tutaj zebranie stronnictwa polskiej demokracji; uchwalono rezolucyę co do uniwersytetu lwowskiego. W rezolucyę powiedziano, że stronnictwo demokracji polskiej ob staje przy uchwaleniu Koła Polskiego z dnia 22 maja i 27 grudnia i wzywa postów, aby wytrwali na swem stanowisku, broniąc polskości uniwersytetu lwowskiego. Na posiedzeniu był także prezydent dr. Leo.

WIEN, 13 stycznia (wł.) Donoszą z Konstantynopola, że turcy tak na linii Czataldża jak i Galipoli są zupełnie przygotowani do walki.

WIEN, 12 stycznia (wł.) „Wiener Tagblatt“ donosi, że do Schoenbrunn w marcu lub maju przybędzie cesarz niemiecki, jak również w maju ma przybyć król angielski.

BERLIN, 13 stycznia (wł.) Dzisiaj odbywa się w sejmie narada marszałka z przywódcami stronnictw. Podczas narady zakomunikował marszałek zebrany, że sejm zostanie zamknięty wcześniej, aniżeli się tego spodziewają. 14 maja odbędą się prawybory, a wybory dnia 2-go czerwca.

ISKIB, 13 stycznia (P). Notablowie albańscy Dibry, Prizrendu i Djakowy wysłali w tych dniach telegraficzną prośbę do wielkich mocarstw, by miejscowości tych nie włączano do przyszłej Albanii.

ISKIB, 13 stycznia (P). Ukazujące się w prasie angielskiej wiadomości o okrucieństwach, jakich rzekomo dopuszczają się wojska serbskie nad albańczykami, nawet pod Prilepem, gdzie albańczyków wogóle niema, pozbawione są podstawy.

W Iskibie nie było ani jednego wypadku zabójstwa albańczyka na ulicy przez oficera. We wsiach palono tylko domy, z których strzelano do wojska.

Wiadomość o jakiejś alei szubienic pomiędzy Mitrowicą a Djakową jest złośliwie zmyślona, jak również i wiadomość, że albańczyk niejednokrotnie nadużywał białej flagi, rozstrzelując, prawie, że przykładając łufę do piersi, zbliżającego się wojska.

Podczas zajęcia Prizrendu rzezi żadnej nie było.

Turcy i albańczycy nie ukrywają bynajmniej, że armia serbska zachowuje się względem nich humanitarnie.

Z ostatniej chwili.

Wiedeń, 14 stycznia (wł.). Dzienniki dzisiejsze określają sytuację w następujący sposób:

Wczorajszy dzień był decydującym w rokowaniach rumuńsko-bułgarskich, lecz nie przyniósł zaostrenia. Wszyscy skłaniają się ku pokojowi.

„Zeit“ stwierdza, że nastąpiło polepszenie. „N. W. F. Presse“ pisze również, że stosunki rumuńsko-bułgarskie polepszyły się znacznie. Natomiast „N. F. Presse“ zamieszcza telegram prezesa ministrów rumuńskich, Karpa, który oświadcza, że zatarg rumuńsko-bułgarski należy do kompletu spraw wschodnich, które można rozstrzygnąć tylko z bronią w ręku.

Karp zwraca się do Austrii, wołając: „Jeśli chcecie nam pomóc, to nie na drodze pokojowej“.

Białogród, 14 stycznia (wł.). Samouprawa donosi z Tokio, że na wypadek wojny pomiędzy Rosyą i Austryją, Japonia stanie po stronie Rosyi. Rosya zawarła z Japonią układ tajny, na mocy którego w razie wojny Rosyi z Austryją lub Niemcami, Japonia odda do dyspozycyi Rosyi dwa korpusy wojsk.

Rzym, 14 stycznia (wł.) Watykan zabronił przedstawień kinematograficznych w kościołach.

Wiedeń, 14 stycznia (wł.) Poseł rosyjski w Białogrodzie, Hartwig, wystąpił z żądaniem, aby na tron albański powołano księcia czarnogórskiego, lub rosyjskiego.

Wiedeń, 14 stycznia (wł.) Pogłoska o ustąpieniu Pasicza wydaje się coraz prawdopodobniejszą.

Pomiędzy Pasiczem i zarządem wojsk wybuchnął w sprawie Monastyru konflikt, który zdecyduje o ustąpieniu Pasicza.

Londyn, 14 stycznia (wł.) Dwóch lotników utonęło w Tamizie. Są to: Inglez i Makdonal. Lotnicy wznieśli się wczoraj na aparatach nad rzeką. Aparaty zaraz spadły wskutek eksplozyi. Z Tamizy wydobyto trupy.

Londyn, 14 stycznia (wł.) W północnej Anglii i Szkocyi padają bezustannie śniegi. W Londynie panuje taka mgła, że np. wczoraj było za dnia ciemno, jak w nocy. Z prowincyi donoszą, że wskutek wielkich śniegów wydarzają się liczne katastrofy.

Konstantynopol, 14 stycznia (wł.) Wręczenie noty zbiorowej zostało opóźnione i nie wykonane, wbrew wczorajszym zapowiedziom, ponieważ przedstawiciele trójprzymierza i trójporozumienia nie mogli się porozumieć co do jej treści. Ambasadorowie zażądali od swoich rządów dodatkowych instrukcyj.

W Konstantynopolu zapewniają, że natychmiast po dokonanej interwencyi zdecyduje się kwestya, czy delegaci tureccy mają opuścić Londyn, czy też prowadzić dalej rokowania.

Berlin, 14 stycznia (wł.) „Deut. Tagesztg.“ zajmuje się doniesieniem hakatystycznej „Post“, która zapewniła, że ustawa parcelacyjna nie będzie wniesiona do sejmu.

„Deut. Tagesztg.“ pisze, że ustawa ta będzie przedłożona i, że odnośny projekt jest już wygotowany, chodzi tylko o wyjęcie go z szuflady.

Kalkuta, 14 stycznia (wł.) Podczas manewrów nocnych armii angielskiej w Indjach wydarzył się następujący nieszczęśliwy wypadek: Dwa pułki piechoty zostały w nocy zaatakowane przez oddział kawalerii na wąskiej górskiej drodze, okolonej głogiem, tak silnie, że piechota wpadła na ciernie. 30 żołnierzy zostało ciężko, a 8 lżej rannych. Pomiędzy ciężko rannymi znajduje się także jeden generał.

Konstantynopol, 14 stycznia (wł.) Z powodu doniesienia, jakoby młodoturcy planowali napad na Wielką Portę, dyrekcyja policyi skonsygnowała wojsko i obstarwiła gmachy wielkiego wezyratu i Wielkiej Porty. Wielki wezyr, Kiamil pasza, otrzymał listy z pogrózkami.

Wiedeń, 14 stycznia (wł.) „Reichspost“ donosi, że na wyspie koło Dubrawicy na Dunaju wyleciał w powietrze magazyn prochu. Eksplozja była straszna, lecz szczegółów brak.

Białogród, 14 stycznia (wł.) Serbski minister oświaty zażądał od ministra wojny, aby tenże uwolnił z wojska profesorów i nauczycieli, co umożliwiłoby otwarcie na nowo szkół.

Minister wojny odpowiedział, że może to uczynić tylko po zawarciu pokoju z Turcyą.

Białogród, 14 stycznia (wł.) Pasicz konferował z posłem bułgarskim w Białogrodzie, Toszewem w sprawie sporu bułgarsko-rumuńskiego. Pasicz zapewnił, że Bułgarya może liczyć na poparcie Serbii.

Magdeburg, 14 stycznia (wł.) W okolicy odbędą się niebawem ćwiczenia wojskowe z aeroplanami. Udział w nich weźmie 33 oficerów, 10 podoficerów i 114 żołnierzy. Aeroplanów będzie 20.

Paryż, 14 stycznia (wł.) Z Tunisu donoszą, że w okolicy Akbou nastąpiło gwałtowne trzęsienie ziemi. Wiele domów runęło. Ludność rozbiegła się w panice.

Londyn, 14 stycznia (wł.) Danew odbył konferencyę z wysłańcem rządu rumuńskiego, Mischu. Obadwaj zapewnili dziennikarzy, że zatarg rumuńsko-bułgarski zakończy się pokojowo i rokowania doprowadzą do pożądanego rezultatu.

Londyn, 14 stycznia (wł.) Nota zbiorowa mocarstw została wysłana telegraficznie do Konstantynopola ambasadorom.

Sofia, 14 stycznia (wł.) Książęta bułgarscy Borys i Cyryl odjechali do Mustafa paszy, skąd udadzą się na linię bojową pod Czataldżą.

Ostrzeżenie przed wychodźstwem do stanu Rio de Janeiro.

Po Galicyi uwijają się obecnie agitatorzy kolonizacyjnej kompanii „Ribeiro de Castirs“ z Rio de Janeiro, których zadaniem jest wywołanie ruchu emigracyjnego do stanu Rio de Janeiro. Obiecują oni bezpłatny przejazd i rzekomo korzystne warunki tym wychodźcom, którzy zdecydują się osiedlać na koloniach zakładanych w sąsiedztwie Rio de Janeiro, pomocnikom zaś, którzy przybyli do wysokości K. 20 „za głowę“.

Szkodliwej tej agitacyi należy usilnie przeciwdziałać, pouczając wychodźców, że pod względem klimatu z całej Brazylii tylko południowe stany; Parana, Rio Grande do Sul i S-ta Catharina nadają się dla polskiego osadnictwa, stan zaś Rio de Janeiro posiada klimat nadzwyczaj gorący, niezdrowy i dla wychodźców naszych najzupełniej nieodpowiedni. Również nie należy dawać wлары gołosłownym zapewnieniom agentów o świetnych niby warunkach osadnictwa, jakie ofiaruje rząd stanu Rio de Janeiro kolonistom, gdyż jak wiadomo, obietnice takie zawierają zwykle wiele umyślonej przesady lub też zupełnie mijają się z prawdą.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE
Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
13/I 1 popoł.	744.2	- 5,6	90	Pd W 1	Z dnia 13/I Temperatura max. — 5°C., min. — 8,0
13/I 9 wiecz.	745.6	- 7,4	95	W 1	Opadn. 3,2 mm.
14/I 7 rano	747.1	- 7,4	95	Pn W 1	

Dla młodzieży i starszych:

1) Adam Mickiewicz — „Pan Tadeusz“ wydanie ozdobne z ilustracyami St. Masłowskiego; cena w oprawie 2.50 kop., dla prenumeratorów „Rozwoju“ tylko 1.25 kop.

3) „Wilanów“ — opis pamiątek po królu Sobieskim; cena w oprawie 75 kop.

W dniu 12 stycznia 1913 r. o godz. 5 i 6 po południu po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 62, opatrzony św. Sakramentami

S. F.

Meredyth Samuel Krummer

maszynista D. Z. F. L.

Wyprowadzenie ukochanych przez nas zwłok nastąpi we środę t. j. dnia 15 b. m. o godz. 2 i pół po południu na Stary cmentarz katolicki, z domu żałoby przy ulicy Przejazd № 41.

Na smutny ten obrząd zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim żalu
123

Córki, syn, zięciowie i wnuki.

Teatr Polski

Cegielniana 63.

We wtorek dnia 14 i w piątek 17 stycznia 1913 r. po cenach popularnych

„S A D“ Sztuka w 3 aktach HALICZA.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna 12. codziennie od 10-ej rano, do 1-ej po poł. i od 4 do 8-ej wiecz., zaś w dniu przedstawienia od godz. 5 po poł. w kasie teatru. 138

Otwarcie Szkoły Muzycznej

przy towarzystwie muzycznym imienia Szopena nastąpi 15 b. m. Zapisy przyjmuje kancelarya szkoły. Piotrkowska № 108 (lokal „Lutni“) codziennie od 7—9 wieczorem.

Szkoła prowadzona według programu konserwatorium Warszawskiego, wydaje kończącym świadectwa i dyplomy.

Personel nauczycielski: dyr. Joteyko, prof. Miller, Mazurkiewicz, Smidowicz, Brandt, Bednarczyk, Goebel Fotygo, Teszner inni. 53

OFIARY.

Dla robotników pozbawionych pracy.

(Do uznania Red. „Rozwoju“)

Drukarze na tkaninie z firmy Geyera 2 rb. 50 k.

Dla robotników bez pracy,

(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).

E. J. 1 rb.

Zebrane na zabawie chórów kościelnych 25 rb 10 kop.

Dla najbardziej potrzebujących.

(do uznania Redakcyi).

J. B. M. 2 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.

Przeprany zakład z p. B.—p. A. 50 kop.

Henio Prumm 1 rb.

Na powrót zesłańca Gutkowskiego.

K. 1 rb.

Na stypendyum imienia s. p. Erazma Szpaczyńskiego przy Szkole Handl. Kapiectwa Łódzkiego

Wiktor Ziege 10 rb., Kazimierz Kon 10 rb., Wilhelm Kohn 5 rb., Tadeusz Zaborowski 5 rb., Antoni Pański 3 rb., E. S. 3 rb.

SPROSTOWANIE.

Dnia 9 b. m. została mylnie wydrukowana ofiara— „Wąsowscy 1 rb. na Ochronę bałucką“, winno być: „Na Ochronę chojeńską“.

Ogólnie znany z dobrego kroju i starannego wykończenia zakład krawiecki

J. Kozłowski

przeniesiony został z Benedykta, na ul. Mikołajewska № 22 parter.

Na zamówienia garnitur marynarkowy z dobrego materiału zimowego od Rb. 28. 5322

Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3. 108

połoca: Żywoty świętych polskich, Królową Jadwigę, i wszystko wydawnictwa tejże księgarni, jak również obrazy, różańce, pocztówki artystyczne, materiały plamienne.

DROBNE OGŁOSZENIA.

AIAIAI! Nauczycielki, nauczycieli, freblanki różnej narodowości, na godziny, na stałe; bony, gospodynie, towarzyski, ekspedyentki, kasyerki, buchalterki, pielęgniarki, poleca pierwszorządne Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109, parter. 53—10—9

AIAIAI! Profesorów na godziny, nauczycielki z obcimi językami i muzyką, angielski, francuski, niemiecki, freblanki, bony z dobrymi świadectwami, poleca biuro nauczycielskie, Adamowiczowej, ul. Piotrkowska nr. 105.

A! Meble wyjeżdżając rozsprzedam tanio, szafę małą, łóżko, stół rozsuwany, krzesła, otomane, bielizniarkę, tremo, łóżka, biurko, dywan, Długa 14—34 oficyjna. 279—5-3

A! Odstąpię dwa pokoje z kuchnią albo każdy oddzielnie, Widzewska 109—4. 283—5cs-2

A! Sprzedaję kredens, otomany, szafy, stół, Widzewska 109 m. 4, I piętro. 289—5ptp-1

A! Meble wyprzedam za bezcen z powodu wyjazdu, garnitur salonowy, tremo, słupy, ekran, tualetę, otomane, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka, materace, umywalnię, bielizniarkę, biurko, gramofon, maszynę nożną, Piotrkowska 192 m. 6. 348-1

A! Meble sprzedam bardzo tanio, byle zaraz: kredens, stół, krzesła, tremo, słupy, otomane, szafy, łóżka, materace, umywalnię, bielizniarkę, zegar, lampę, Konstancyńska 35 m. 14. 349—1

C! Chłopcy potrzebni do słusarni, Konstancyńska 65. 318-2-1

D! Do sprzedania budka z węgłem, Wiadomości ulica Skierniewicka № 10, Zarzew. 319-2-1

D! Do sprzedania kuchenne urządzenia w stołarni Tamowskiego, Skwerowa nr. 7. 341—2c—1

D! Złewczynka 13—14 letnia potrzebna do zakładu kefirowego K. Zyckiego, Rozwadowska nr. 1. 344—1

D! Do sprzedania ładne balowe suknie i czarne aksamitny kostium, Ewangelicka 2, III piętro.

D! Do bezdzietnego małżeństwa potrzebna pracownia służąca. Zgłaszać się u portyera, Piotrkowska 228. 302—3—2

F! Fortepian krótki w dobrym stanie z metalową płytą, silnym tonem, sprzedam, Pańska 4. 356—2—1

K! Kto zabrał przez omyłkę mój parasol (w biurze wywiadów) z S. Kłaczki, Piotrkowska 89, proszę łaskawie odesłać, Nowo-Zarzewska 15 m. 38. 354—1

K! Kostiumy maskaradowe do wynajęcia, ul. Andrzeja 7, Kolubińska. 343—1

K! Kasyerka potrzebna, Konstancyńska 13, Kaganaszewi.

M! Młoda inteligentna osoba, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje zajęcia w biurze. Oferty pod literami „Z. L.“ proszę składać w administracji Rozwoju. 222—5

M! Młoda panienska sympatycznej powierzchowności poszukuje jakiegokolwiek posady, posiada język polski i rosyjski. Łaskawe oferty: Bałuty, Spacerowa 7 m. 2, F. Tomczak. 325—2—1

M! Niedrogi pokój do wynajęcia, ul. Mikołajewska № 40 m. 4, pierwsze piętro, front. 307-cs-1

P! Potrzebny subiekt lub cajtownik fryzjerski, Górny Rynek № 5. 346—3-1

P! Poszukuje praktyki w składzie kolonialnym lub w kantorze. Oferty pod „Praktykant“ proszę składać w administracji Rozwoju. 347—1

P! Potrzebny czeladnik słusarski, Widzewska 94. 342—1

P! Potrzebni chłopcy do terminu, przyzwoitych rodziców do słusarni, Łąkowa nr. 22. 340-5*-1

P! Potrzebne uczennice do stycznia umiejące szyć na maszynie, Widzewska 94 m. 14. 355—2*-1

P! Pokój do wynajęcia z wygodami dla inteligentnej kobiety, Pańska 36 m. 20. 351—3**—1

P! Pokój 1 lub 2 razem od frontu z osobnym wejściem na II p. do wynajęcia, Południowa 6—5. 322—2s—1

P! Potrzebny reprezentant mężczyzna władający francuskim Zgłosić się między 5—7, Grand Hotel, pokój 307. 308—3—2

P! Potrzebny subiekt (cajtownik) oraz uczeń do fryzjera ul. Widzewska № 196. 323—2—1

P! Przyjmę dwie panny na mieszkanie, ul. Przejazd nr. 24 m. 5. 292—3-2

P! Pokój frontowy przy rodzinie, do wynajęcia dla inteligentnej osoby, Konstancyńska 25 m. 5, obejrzeć można od 1—4. 210—3sc—5

P! Pokój umeblowany kawalerski zaraz do wynajęcia, Widzewska 109—4. 282—2w—2

P! Pokój umeblowany do wynajęcia, 12 rubli miesięcznie, ul. Średnia 84 m. 6. 99—3—3

P! Porządne zdolne prasowaczki, Zachodnia 44. 329—2*-1

P! Poszukuje dla syna lat 16 praktyki w handlu kolonialnym. Oferty w Rozwoju pod „Praktyka“ 328—3*-1

P! Pokój duży frontowy bez mebli do wynajęcia. Może być z całodziennym utrzymaniem, Główna 62 m. 71, II piętro. 316—1

R! Reparująca bieliznę potrzebna, Andrzeja 51—12. 314—1

S! Stelnaach poszukuje posady stałej w fabryce lub gdziekolwiek. Znam robotę tokarską. Łaskawe oferty w administracji Rozwoju pod „W. W.“ 320—1

S! Służąca z praniem uczciwa potrzebna zaraz. Zgłaszać się Andrzeja 4 m. 25, III piętro.

S! Sprzedam zaraz magiel tanio, ulica Benedykta 32. 299-2-2

S! Sklep spożywczo-dystrybucyjny zaraz do sprzedania tanio, z powodu wyjazdu, ulica Ludwiki (Luiza) № 44. 300—2—2

S! Skład apteczny z obrotem rocznym 11,000 rub., egzystujący lat 22 w jednym punkcie, zaraz do sprzedania przy gotówce 3,000 rb. Wiadomość: ul. Ludwiki róg Zielonej w bawary pod „Krakusem“ u p. Szulca.

Z! Zakład fryzjerski i sklep galanterijny do sprzedania, Staro-Zarzewska № 37. 252—6—3

Z! Zakład fryzjerski do sprzedania zaraz krzezinska 42. 330-3*-1

Z! Zaginął pies buldog jasnej masyści z gwiazdką białą na piersiach z mosiężną obrozą. Odprowadzić proszę za nagrodą Piotrkowska 23 w cukierni. 324—3—1

1! pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia od 1 kwietnia, Targowa 47 526—3cp—1

3! konny motor nartowy do sprzedania, Cegielniana 120 w słusarni. 250—3-3

Zagubione dokumenty.

A! Andrzej Kielan zagubił kwit od paszportu, wydany z cegielni Augusta Keiniga. 283—3—2

A! Antoni Motyl zagubił paszport wydany z gminy Lubochnia, powiatu rawskiego, gub. piotr.

A! Aniela Jagiello zagubiła paszport, wydany z gminy Wypychów, pow. łęczyckiego gub. kaliskiej. 264—3—3

A! Aniela Baryska zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Kochańskiego. 337—1

A! Anna Zauner zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabryki Babarta. 339—1

A! Adam Górski zagubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Wolhowicza i Młynka. 311—1

B! Bronisława Wolf zgubiła paszport wydany z gminy Nowosolnej, pow. łódzkiego. 115—3—1

B! Bronisław Wolnicki zgubił kartę od paszportu wydaną z fabr. Heinza i Kunitzera w Widzewie. 321—1

C! Cholewa Stefan zagubił kwit od paszportu, wydany z fabryki K. Bennicha. 145—3—3

F! Franciszek Grudziński zagubił paszport wydany z gm. Galkówek, gub. piotrówskiej. 313—3—1

E! Edward Mrowinski zagubił kartę od paszportu, wydaną z browaru Reinhold i B-ci Gehlich 284—3—2

J! Julian Marczewski zagubił paszport, wydany z gminy Dąbrowa Widawska, pow. łaskiego gub. piotrówskiej. 301—3—2

J! Józef Jozefczyk zagubił kartę od paszportu wydaną z fabr. J. Wojdysławskiego. 295—3—2

J! Józef Kurzawski zgubił paszport wydany z gminy Zwierzyniec, powiatu zamojskiego, gub. lubelskiej. 291—3—2

M! Mojst Lebus Fridowski zagubił paszport wydany z gm. Smochowice, gub. kieleckiej. 297—3—2

M! Malanja Hartig zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabr. Babarta. 338—1

R! Roman Kowalski zgubił paszport, wydany z gm. Słupiec pow. Skierniewice gub. Warszawskiej. 290—3—2

S! Stanisław Skotlowski zagubił paszport, wydany z gm. Bałuckiej powiatu Łaskiego oraz książkę z kasy pożycz. oszczęd. w Żduńskiej Woli. 303—3—2

S! Skradziono paszport, na imię Zygmunta Włodarskiego wydaną z gm. Małki pow. Płocki. 285—3—2

Z! Zenkner Marya zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Łodzi. 294—3—2

Z! Zaginął paszport, wydany z gm. Widzew pow. Łaskiego na imię Stanisławy Sworzyńskiej. 310—3—2

Z! Zagubiono kartę od paszportu, wydaną z III-go cyrkułu na imię Andrzeja Łuczaka. 309-3-2

Z! Zaginął paszport, na imię Wincentego Domańskiego, wydaną z gminy Drobin, pow. płockiego, gub. płockiej. 280—3—3

Z! Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Fr. Ramischa, na imię Ferdynanda Schöffera. 337—1

Z! Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Józefa Barańskiego. 287-3-3

Z! Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Rosenblata, na imię Marcina Sopiak. 333

Z! Zaginął kwit od paszportu, wydany z fabryki Margule sa Rajssa, na imię Antoniny Piątkowskiej. 315—2—1

Z! Zaginęły dwie karty od paszportu, na imię Antoniego Piotrowskiego i Józefy Piotrowskiej, wydane z fabryki Germana Rotberga. 317—1


Dnia 9 stycznia 1913 roku, skradziono małżonkom Michałowi i Maryannie Kwiatkowskiemu 5 weksli i szósta kartka z podpisem na 50 rb. 2 weksle Franciszka Roszaka, jeden na 300 rb. drugi na 100 rb. 5 weksel na Kazimierza Budziarka na 200 rb. 4 weksle na Walentego Sobańskiego na 200 rb. 1 kartę z podpisem W. Sobańskiego. 5. Weksel na Rocha Frania na 100 rb. Adres Kwiatkowskich: ul. Spacerowa 17, (Bałuty). 154

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA I REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Żądać zawsze **Bénédictine** mrożonej



LIQUEUR
BENÉDICTINE

Nowootworzona lecznica chorób zębów i jamy ustnej
Lekarza-dentysty

St. DĄBROWSKIEGO

Specjalna pracownia zębów sztucznych, koron i moszków złotych pod kierunkiem technika dentystrycznego **C. Perkisa**. Wezyscy znane systemy plombowania zębów. Wyjmowanie zębów b ze bólu. Regulowanie krzywo rosnących zębów. Ceny najniższe. Porada 30 kop. Godziny przyjęć od 9 rano do 8 w. bez przerwy. Tel. 25-89.

Piotrkowska № 127
róg Rozwadowskiej, nad apteką W-go Danieleckiego. 1625

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż od 1-go stycznia r. b. otworzyliśmy

pracownię sukien oraz kostyumów damskich

Żurnale francuskie. Wykonanie staranne i gustowne. Ceny nader umiarkowane. Polecamy się względem Sz. Pań. Z szacunkiem

150
Nawrot № 8. J. i E. FALKOWSKIE.

Kantor wymiany

z powodu wyjazdu korzystnie do sprzedania, kapitał porzebnny **rb. 5.000.** Oferty uprasza się składać w Adm. niniejszego pisma sub „Kantor”. 78

Dr. BOGUSŁAWSKI

b. ordynator szpitala S-go Ducha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi
choroby kobiece
przyjmuje od 4-ej do 8-ej po południu
Przejazd № 30. 8587

Dr. H. Szu nacher

Choroby weneryczne i skórne.
Nawrot 2.
Przyjmuje od 8-10 i pół i 6-8 po poł.,
panie od 5-8. W niedziele i święta od
8-1 po poł. 878r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Sypylis skórne wener., choroby dróg moczowych. LECZENIE SYPHILISU EHR-
LICH HATA 608. 746r
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-6 w., dla dam
od 4-5. W niedziele i św. tylko 1 rano.

W czwartek 9 b. m. został skradziony **PIES „buldog”** maści ciemno maregowatej ogon i uszy obcięte wabi się „Boks” odprowadzić za nagrodą ul. Bałucki rynek 2. A. Dłutkiewicz rzeźnik. Nieprawy właściciel pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 140

Stolarz majster

inteligentny fachowiec, władający 3-ma językami, zna rysunek, style, handlowość, poszukuje posady zarządzającego fabryką lub składem mebli. Oferty sub „Absolwent” upr. nadsył. do Centr. biura ogł. L. i E. Metz i S-ka w Warszawie, Marszałkowska № 130. 87

Udzielam

korepetycji wszelkich przedmiotów, przyspasabiam do szkół rządowych, prywatnych na świadectwa nauczycielskie, aptekarskich uczniów i dr. Przejazd 12 m. II. 126

Zakład Fręblowski

Haliny Pełzuckiej
PRZENIESIONY
Widzewska 151-9. Zajęcia od 13 stycznia. 124

Pokój frontowy o 2 oknach z kompletnem urządzeniem zaraz

do wynajęcia.

Wiadomość: Pasaż Meyera № 10, u stróża. 158

Informator

FIRM CHRZEŚCJAŃSKICH.

Skład win
F. Ender,
Rzgowska № 13, filia Bałuty, Zawadzka № 11.

Hurtowy skład masła krajowego i syberyjskiego

Dom Handlowy
B-oia Kieszkowscy
Piotrkowska 215, telefon 25-20.

Pracownia sukien damskich
Gabryeli Łowickiej
egzystująca od lat 18-tu przy ul. Zachodniej № 57.

Magazyn mebli
Władysł. Romiszowskiego
Łódź, Piotrkowska 117, I piętro.

Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specjalnie: choroby żołądka, kiszki i przemiany materii (cukrowa, podagry, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne, wydzielin krwi w laboratorium własnym. Od 1-1 rano i od 5-7 $\frac{1}{2}$ po południu. 166

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych. Gabinet Roentgenowski i światłolecznicy, Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej, telefon № 10-41. Leczenie Sypylisu „Erllich-Hata 608”. Przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz. Dla pań osobna poczekalnia. 425-

Dr. B. REJT Średnia 5.

Sp. r. Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Sypylisu Salvarsanem „Erllich Hata 608” (wśródzylne). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym (Dla pań osobna poczekalnia).
Godz. przyjęć: od 8-1 rano i od 4-8 w., niedziele i święta od 9-9 pp. 858r

Dr. S. SZNITKIND

Średnia 2. 1117
Choroby skórne, (włosy), i moczopłciowe, kosmetyka lekarska, weneryczne
Przyjmuje od 8-ej do 2-ej po poł. i od 1 i pół do 9 w., damy od 4 i pół do 6-ej

Przejazd № 8.

(starszy) **Telef. 17-14**

Dr. FRANCISZEK

KOZIOLKIEWICZ

mieszka obecnie Przejazd № 8, front, I-e piętro.
Przyjmuje od 9 $\frac{1}{2}$ -12 i od 6-8 w

Dr. A. Grosplik

Zachodnia 68, (przy Zielonej). Choroby skóry i włosów, weneryczne i dróg moczowych. Instytut Röntgenologiczny i światłolecznicy. Badanie krwi na sypylis. Od 8 $\frac{1}{2}$ -11 $\frac{1}{2}$ r. i od 5-2. Niedziele i święta 9-12 r. 5051

Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot 38. **Telef. 20-10.**
Choroby wewnętrzne,
AKUSZERYA.

Do 9 $\frac{1}{2}$ rano i 5-7 po poł. 2707

Dr. med. Bolesław Koz

PIOTRKOWSKA 58.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 3617
przyjmuje do 11 r. i od 4-7 popoł.

Dr. Sonenberg

POWRÓCIŁ 3663

Choroby, skóry, dróg moczowych i weneryczne.
Cegielniana 14. Od 11-1 i 5-7 $\frac{1}{2}$.

Lekarz weterynaryi

S. WOLMAN,

Piotrkowska 145. Telefon 29-00.
Porady w zakresie lecznictwa wchodzące, dagnostyczne szczepionki, ekspertyzy. 3455

Md. Dentysta

H. PUTZMAN

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 10 I-sze piętr. z frontu POWRÓCIŁ z zagranicy i przyjmuje codzien. sam od 10 r. do 1 pp. i od 3 do 7 wiecz. 3191

Dr. H. Sankowski

Piotrkowska 120.

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Codziennie od 8-10 rano i od 5 od 7 po poł. **Telef 23-10.** 259

Dr. M. PAPIERNY

AKUSZER I SPECYALISTA CHOROÓB KOBIECYCH
ulica Południowa Nr. 23
Telefon 16-85.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 $\frac{1}{2}$ do 6 $\frac{1}{2}$ po poł. 3331

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczno i moczopłc.
Godziny przyjęć: 10-1 i 6-8
Dla pań 5-6 poczekalnia oddzielna
W niedziele od 8-1-ej.
Krótka 5, telef. 28-50. 1887

Dr. L. SILBERSTROM

Zawadzka 12.

Choroby skóry weneryczno (stosowanie preparatu 606) moczopłciowe. Kosmetyka lekarska, usuwanie szpecących włosów, plam itd.) od 12-2 p. p. i od 6-8 w. Panie 4-5. Poczek. oddzielna. W niedziele od 11-3 ponol. 712r

Dr. LITMANOWICZ

Krótka 12.

Choroby nerek, pęcherza, cewki i t. p.
Przyjmuje do 10 rano i od 4-8.
Telefon 18-61. 3011

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKORY, DROG MOCZOWYCH
Spacerowa № 40
przy Andrzeja.

8-12 $\frac{1}{2}$ r. i 5-7 $\frac{1}{2}$ w.) 1483

Dr. med. W. KOTZIN

UL PIOTRKOWSKA 71

Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10-11 rano
i od 4-6 pp. 2763r

№ telefonu 21-19

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przym. p. poł. 4-6. 5320r

Dr. W. Dulkiewicz

Specjalność: choroby skórne weneryczne 8 $\frac{1}{2}$ -10 $\frac{1}{2}$ rano i od 4-7 $\frac{1}{2}$ w. W niedziele od 9-11 rano. Zielona 19. 347r.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115.

Przym.: od 9-10 rano i od 5-5 wiecz., kobiety od 4-5. 1331-r.

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne
ul. Mikołajewska 18.

Godziny przyjęć: od g. 9-12 i od 4 i pół do 7 i pół wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12 i pół. Telefon № 20-60.

Dr. Jan Cadarski

Akuszeria,

choroby chirurgiczne i kobiece
przyjmuje do 10 r. i 4-6 po poł.
ul. Cegielniana 9 m. 4. 5320

Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka), weneryczno i moczopłciowe i niemoco płciowe
Leczenie sypylisu EHRlich-HATA „606-914”

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-3 w. Panie od 6-8 po poł. Dla pań osobna poczekalnia. 2428

Dr. LEWKOWICZ

choroby skórne, weneryczne i niemoco płciowe
Konstantynowska 12.
Przy sypylisie (zastosowanie preparatu „606” i „914” od 5-11 i 6-8, dla pań od 5-8 w. Niedziele 9-8. Osobna poczekalnia.

Choroby uszu, gardła i nosa

Dr. B. CZAPLICKI

ordynator szpitala Anny-Maryi.
Piotrkowska № 120.
Przyjmuje od g. 11-12 rano i od 5-6 $\frac{1}{2}$ p. p. w niedziele i święta od 10-11 rano. 3474

Dr. A. S. Tenenbaum

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 145, Telef. 24-16
Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, żołądka i kiszki.
przyjm. od 8-9 r. i 5-1p p.

CASINO Wybryki młodości

Wyborna komedia w 5 aktach w głównej roli nieporównana w swej grze **Asta Nielsen**

a) Trzeba się ożenić... b) Piękna Josta c) Wszystko dobrze się układa.

Zgubiony adres

162

Wspaniała komedia w wykonaniu ulubienca **Maksa Lindera**.

Od dziś do piątku 17 stycznia włącznie, między innymi:

Orkiestra koncertowa „Sextet”. „ „ Orkiestra koncertowa „Sextet”.

LUNA MIRAKEL

Od dziś do piątku włącznie między innymi:

(cud)

Olbrymi dramat w 4-ch częściach, w wykonaniu pierwszorzędnych artystów. Początek przedstawienia o godz. 4 po poł. Ceny zwyczajne. 164

ODEON

Tylko 4 dni wybitny program! Bezkonkurencyjny! Między innymi:

Hańba Rodziny

wspaniały dramat w 5-ch częściach w wykonaniu wybitnych artystów kopenhaskich

Maksio na schadzce komedia w wykonaniu **Maksa Lindera**.

Nad program: **W szponach pantery**

wybitny dramat w 2-ch częściach. 163

Ogłoszenie.

Zarząd Stowarzyszenia Majstrów Przędzalniczych gubernii piotrkowskiej, zawiadamia W. PP. członków, że w niedzielę 26-go stycznia 1913 r. o g. 3 po poł. odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie

w lokalu własnym przy ulicy Andrzeja № 4.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Zarządu.
3. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
4. Wnioski Zarządu.
5. Wybór PP. Członków.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej na rok 1913.

Ogólne zebranie jest prawomocne w pierwszym terminie.

SZKOŁA FREBLOWSKA

Anny Dziedziczak

Wioszcząca się dotąd przy szkole koedukacyjnej p. Cholewickiej, przy ulicy Mikołajewskiej 83, przeniesiona została od 1-go stycznia r. b. na ul. **Radwańska № 33**. Kancelarya otwarta od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu. 146

PIERWSZA LECZNICA lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe **dr. Szwarcwasser** od 10 — 11 i 4 — 5 codziennie.

Choroby skórne i weneryczne **dr. L. Prybalski** codziennie od 1 — 2 i od 8 — 9 wieczorem.

Choroby chirurgiczne **dr. M. Kantor** od 2 — 3 codziennie. 3861

Choroby kobiece **dr. M. Papierny** od 3 — 4 codziennie.

Choroby oczu **dr. B. Donchin**. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9 — 10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1 — 2 po poł.

Choroby nosa, uszu i gardła **dr. C. Bium**. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Choroby dzieci, miejsca porad dla matek **dr. Lipszyc** codz. od 1 — 2.

Analiza krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek.

— Porada dla niezamożnych 50 kop. —

STOLECZNY CYRK **L. P. TRUZZI** na Targowym Rynku. Telef. 21-68.

We wtorek dnia 14-g stycznia 1913 r. **Wielkie sportowe przedstawienie** w 5 - ch częściach z udziałem całej trupy i pierwszorzędnych artystów. II-gi występ polskiej damy atletki **M-lle Pauli**. II-gi występ znanych polskich muzykalnych ekscentryków **The Leos**. II-gi występ znanego santomortalisty na koniu **pana Rozaja**. 6-ty dzień otwarcia międzynarodowego szampionatu walki francuskiej na nagrody pieniężne, pas m. Łodzi, srebrne i złote medale. Dziś walczą następujące pary: 1. Bertaz van Dick (Amsterdam) — Mazing (Ryga). 2. K. Zeberg (Estlandya) — Ewersen (Dania). 3. Tigane (Juriew) — Jarwinen (szampion świata ulubieniec). 4. Sorokin (Woroneż) — Ganzen (Dania). 5. Mill (Wologda) — Sobiewski (Polska). 115

Mebel do sprzedania

2 kredensa stylowe, sypialnia dębowa używana, 2 łóżka, toaleta, stoliki, garniturek biały w stolarni. **Zachodnia 51. 130**

Zagubiono paszport, wydany z gm. Galków gub. Piotrk. oraz bilet wojskowy wydany w Rewlu na imię Ferdynanda Omecetera oraz 2 weksle 1) na 200 rb. wystawiony przez Maryannę Omeceter 2) na 160 wystawiony przez Jana Szmidke na zlecenie Ferdynanda Omecetera. Ostrzeżenie przed nabyciem gdyż są nieważne **Grabowa 23-80. 134**

Nauki języka niemieckiego

udziela doświadczony i energiczny nauczyciel podług wyprobowanej metody, także początkującym; w domu i poza domem. Godziny przyjęć od 2-ej do 4-ej i od 8-ej do 9-ej. Na życzenie gotów przedstawić się osobiście w domu. Adres **Piotrkowska 67 pokój 80. 104**

Introligatornia i fabryka kotylionów.

Bruno Benndorf Łódź

ul. Lipowa 50. tel. 15-99.



Najnowsze i najpiękniejsze latarki, czapki papierowe, ordery kotylionowe, balony, chorągiewki i girlandy, wstążki z jedwabiu, serwetki papierowe wachlarze, confetti, pocztka, ogień sztuczny i t. d.

Ceny niskie! Duży wybór!

Cenniki bezpłatnie. Książki do oprawy. 110

Zarząd Łódzkiej Rzeźni Miejskiej

poleca:

Skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmalec topiony, do celów technicznych. Krew suszoną na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, drobiu i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kilku wyborowych jakościach i kolorach. Łódz sztuczny po 15 kop. pud na miejscu bez odstawy. 445

Inżynierska № 1, tel. 45.